

Nasze podejście do tematu Czasów Ostatecznych, Biblii, teologii, znaków czasu i Izraela

I. NASZE PODEJŚCIE DO TEMATU CZASÓW OSTATECZNYCH

Podjmując studia nad tematem Czasów Ostatecznych przede wszystkim wierzymy, że Jezus chce objawiać dzisiaj ten temat Kościołowi, aby przygotować go na swoje powtórne przyjście jako Oblubienicę świętą i bez skazy. Tego rodzaju optymizm jest pierwszym warunkiem zrozumienia Bożego planu. Wierzymy, że żyjemy w ostatnim pokoleniu przed przyjściem Jezusa, a prorocтва oraz znaki czasu potwierdzają to przekonanie. Wierzymy, że ten temat nie jest za trudny dla normalnego człowieka – wymaga jedynie szczerego i pokornego serca, które jest gotowe porzucić pewne stare wyobrażenia, aby przyjąć to objawienie, które Duch Święty daje dzisiaj Kościołowi.

Nie rościmy sobie „prawa do wyłączności” na zrozumienie tego tematu, przeciwnie, nasze zrozumienie zawdzięczamy ludziom, którzy otrzymali to objawienie wcześniej. Wśród nich są przede wszystkim: Derek Prince, Mike Bickle wraz z innymi nauczycielami z IHOP, John Paul Jackson, Rick Joyner, Benjamin Berger i inni. Dlatego stajemy z pokorą wobec tego, czego nie rozumiemy i z wdzięcznością za to, czego dowiedzieliśmy się, a co w znaczący sposób zmieniło nasze życie. Dlatego jesteśmy otwarci na wszelki twórczy dialog i pouczenie, które pozwoli nam lepiej i głębiej przyjąć to wspaniałe objawienie.

Naszym głównym celem jest jak najlepsze przygotowanie Oblubienicy oraz narodów na rządy tego, który przychodzi w sposób nieuchronny – Jezusa Chrystusa, Pana panów i Króla królów.

II. NASZE PODEJŚCIE DO BIBLI

Szanujemy wszelkiego rodzaju szkoły biblijne i metody interpretacji Bożego Słowa. Wierzymy, że wszelkie szczerze poszukiwania, ostatecznie doprowadzą do poznania prawdy. Nie próbujemy ustanowić „nowej metody”, chociaż dla niektórych może się ona taka okazać. Wierzymy, że Boże Słowo zostało dane każdemu człowiekowi i że każdy może je zrozumieć z pomocą Ducha Świętego. Dlatego staramy się czytać i interpretować Biblię „wprost”, tak jak ona mówi. Oczywiście, Boże Słowo z reguły prowadzi „w głąb”, dając coraz pełniejsze zrozumienie i objawienie, ale jeśli nie rozumiemy tego, co Pismo mówi „wprost”, to głębsze poszukiwania mogą nas poprowadzić w „ślepe uliczki” naszych własnych, ludzkich domysłów. A więc najpierw to, co jest pewne, co jest powiedziane wprost, a potem szukamy głębszego zrozumienia, które musi się zgadzać co do istoty z tym, co jest pewne.

Studiując temat Czasów Ostatecznych natrafiamy na podstawowy problem: W jaki sposób mamy rozumieć prorocтва biblijne, szczególnie te, które zawierają różnego rodzaju symbole? Odpowiedź jest prosta – stosujemy omówioną

wyżej zasadę; najpierw staramy się zrozumieć to, co zostało powiedziane wprost, a kiedy natrafiamy na symbole, szukamy ich wyjaśnienia w samym Piśmie. Zdecydowana większość symboli została wyjaśniona w samej Biblii – bardzo często w bezpośrednim kontekście ich użycia. Np. kiedy apostoł Jan zobaczył Jezusa stojącego pośrodku siedmiu świeczników, sam Jezus wyjaśnił mu, że siedem świeczników oznacza siedem kościołów (por. Obj 1:11-20). W podobny sposób anioł wyjaśnia Danielowi większość symboli, które zobaczył on w swoich wizjach. Czytając księgi prorocze widzimy, że często te same symbole występują w różnych księgach, ale nie we wszystkich są one wyjaśnione przez Boga lub przez anioła. Wówczas wyjaśnienie w jednej księdze pomaga nam zrozumieć symbolikę w innej. W ten sposób np. Księga Daniela i Księga Objawienia wspaniale się wyjaśniają i uzupełniają.

Oczywiście nie wszystkie fragmenty i symbole są łatwe do zrozumienia. Wówczas modlimy się i szukamy tego, co Bóg chce nam powiedzieć razem z innymi braćmi.

Pamiętaj: Biblia została dana każdemu i każdy, z pomocą Ducha Świętego, może zrozumieć prorocтва tej księgi.

III. NASZE PODEJŚCIE DO TEOLOGII

Zdajemy sobie sprawę z tego, że wielu świętych mężów próbowało przez tysiące lat coraz głębiej i lepiej zrozumieć Boże Słowo, a ich zrozumienie przetrwało w postaci „teologii”. Wiele fundamentalnych prawd zostało odkrytych już dawno temu i do dzisiaj to zrozumienie (teologia) jest aktualne. Są to m.in. prawdy dotyczące bóstwa Jezusa, bóstwa Ducha Świętego, zmartwychwstania i inne. Są też takie, co do których w świecie chrześcijańskim nie ma zgody i ciągle na nowo są one badane i dyskutowane np. zbawienie z łaski lub z uczynków, osoba Matki Jezusa, prymat św. Piotra itd. Są wreszcie prawdy, które Bóg objawia „we właściwym czasie”. Wierzimy, że obecnie jest czas objawiania prawdy dotyczącej Czasów Ostatecznych, powtórnego przyjścia Jezusa oraz relacji Kościół-Izrael. Nie znaczy to, że nikt nigdy nie wypowiedział lub nie napisał na ten temat ani jednego zdania, ale kiedy czytamy wcześniejsze opracowania na ten temat widzimy wyraźnie słabość ówczesnej eschatologii (nauka o rzeczach ostatecznych). Wygląda na to, że objawienie tej prawdy zostało w dużej mierze zatrzymane przez Boga, aż do czasu ostatniego pokolenia. O ostatnich dziesięcioleciach, a właściwie w ciągu ostatnich 20-30 lat teologia Czasów Ostatecznych poczyniła radykalne postępy, podważając w większości wcześniejsze zrozumienie.

Szanujemy wszystkich ludzi, którzy szczerze trzymają się swojej teologii, ale musimy wyraźnie powiedzieć, że niektóre przekonania, tradycyjnie utwierdzone w Kościele są błędne, a nawet szkodliwe. Dotyczy to przede wszystkim kwestii powtórnego przyjścia Jezusa i czasu pochwycenia Kościoła. Uważamy, że teologia utrzymująca, że Kościół zostanie pochwycony przez Jezusa przed nastaniem Wielkiego Ucisku jest bardzo niebezpieczna, ponieważ prowadzi do tego, że pozostaniemy nieprzygotowani, kiedy nastanie ten najtrudniejszy okres w dziejach ludzkości.

Nie zmuszamy nikogo do przyjęcia naszego zrozumienia, ale zachęcamy każdego do badania, modlitwy i szukania, wierząc, że sam Duch Święty będzie potwierdzał w naszych sercach to, co jest zgodne z Bożą prawdą.

IV. NASZE PODEJŚCIE DO ZNAKÓW CZASU

Nie wszystko, co się dzieje wokół nas jest znakiem czasu, ale w tym, co obserwujemy jest więcej znaków czasu niż możemy pojąć. Jezus surowo napominał tych, którzy nie potrafili rozpoznać znaków czasu, czyli znaków Jego przyjścia.

Dzisiaj jesteśmy w bardzo podobnej sytuacji. Rozpoznawanie znaków czasu jest dla Kościoła – obok studiowania proroczego słowa – sprawą kluczową. Od tego będzie zależało, w jaki sposób przygotowujemy się na przyjście Pana.

Niektóre znaki czasu zostały podane nam w Piśmie Świętym i właściwie nie musimy wiele się trudzić, aby je odnaleźć i zrozumieć. Inne wymagają od nas uważnego słuchania Boga poprzez budowanie z nim intymnej relacji. Wierzmy, że właściwe rozpoznanie i zrozumienie znaków czasu możliwe jest tylko wtedy, kiedy Kościół będzie trwał na modlitwie, budował głęboką relację z Jezusem i poświęcał czas na studiowanie Bożego Słowa. Wtedy sam Duch będzie nam wskazywał na to, co jest ważne w kontekście Czasów Ostatecznych. Jeśli Kościół będzie trwał w takim duchowym oczekiwaniu, wtedy usłyszy wyraźnie słowa Boga, podczas gdy inni powiedzą „zagrzmiało” (zob. J 12:29).

V. NASZE PODEJŚCIE DO IZRAELA

Wierzmy, że:

- Teologia zastępcza, mówiąca o tym, że Bóg zrezygnował z Izraela, a na jego miejsce wybrał Kościół jest teologią pochodzącą z piekła i nie ma uzasadnienia w Bożym Słowie;
- Bóg nie zrezygnował z obietnic danych Izraelowi i wypełni je wszystkie i to dokładnie;
- Izrael jest najważniejszym znakiem czasu, a patrząc na to, co się dzieje w Izraelu możemy mieć Boży „kalendarz” Czasów Ostatecznych;
- Kościół ma ważną rolę do odegrania wobec Izraela. Bożym planem jest, aby dwie części ludzkości połączyć w jedną całość (por. Ef 2:14), a Kościół ma pobudzić Izraela do „zazdrości” (por. Rz 11:11) przez pokazanie mu Bożego serca i woli wobec Narodu Wybranego;
- Kto błogosławi Izrael sam jest błogosławiony przez Boga, a kto go przeklina będzie przez Boga przeklęty (por. Rdz 12:3), tak więc modlitwa za Izrael jest jednym z priorytetów dla Kościoła;
- Jezus Chrystus, kiedy przyjdzie powtórnie, zostanie zaproszony przez przywódców Izraela, aby mógł wejść do swojej stolicy (Jerozolimy) i objąć panowanie nad całym światem, ustanawiając swój tron w świętym mieście.

Nie oznacza to wcale, że mamy przyjąć judaizm i stać się Żydami. Bóg przygotował swój plan w taki sposób, że musimy – jako poganie – odkryć swoje powołanie i zadanie, jakie mamy do wykonania wobec siebie i Izraela. Bez Kościoła złożonego z pogan Izrael nie przetrwa czasu Wielkiego Ucisku, a

bez Izraela Jezus Chrystus nie będzie miał prawa do przyjścia i objęcia panowania nad ziemię. Tak więc modlitwa „za Jeruzalem” powinna być codzienną modlitwą Kościoła.